



Seweryn Kuśmierczyk

***Faraon* – realizacja światła**

Analiza jest poświęcona obecności i sposobowi realizacji światła w filmie *Faraon*, w reżyserii Jerzego Kawalerowicza. W szerokościach geograficznych, w których były realizowane zdjęcia plenerowe do filmu, na pustym Kyzył-Kum w Uzbekistanie, niebo tuż nad horyzontem traciło barwę błękitną i było rozżarzone do białości, stawało się bezchmurnym pojęciem światła. W czasie zdjęć plenerowych autor zdjęć Jerzy Wójcik zachowywał stały podział w przestrzeni obrazu, w którym niebo zajmowało nie więcej niż jedną trzecią kadru. Filmowano jedynie jasne światło nieba nad horyzontem.

W *Faraonie* światło nie przynosi informacji o porze dnia, pogodzie czy porze roku. Taki sposób obecności światła w filmie zwraca uwagę na jego znaczenie sakralne, związane ze staroegipskim kultem boga słońca Re. Przede wszystkim jest to jednak przedstawienie istoty światła jako doświadczenia wspólnego dla ludzi, niezależnie od czasu, w którym żyją. Przeciwnieństwem tak pokazywanego światła była obecność szarego piasku pustyni. Kolor piasku był kluczowym kryterium wyboru pustyni Kyzył Kum jako miejsca zdjęć plenerowych do *Faraona*. Szary, a nie żółty, piasek był kolorem świata wypalonego przez słońce. Szarość

świadczyła o przemijaniu człowieka i świata, była znakiem przynoszącego zmianę upływu czasu.

Jednolita obecność światła kontrowego w scenach zrealizowanych na pustyni miała w filmie kontynuację w scenach rozgrywających się we wnętrzach. W świątyniach egipskich było niewiele światła, które wpadało przez otwór wejściowy i niewielkie okna w ścianach pod sufitem. W filmie, w scenach pokazujących faraona zostało zastosowane strome, rozproszone światło padające z góry. Postać faraona została oświetlona światłem monumentalnym i nastrojowym, podobnym do światła obecnego w świątyni w Karnaku w Egipcie.

Obecność światła, mająca odniesienie do sfery sacrum, do obecnego w wierzeniach starożytnego Egiptu kultu słońca i traktowania faraona jako syna boga Re obejmowała także postać będącego następcą tronu Ramzesa.

W scenie przyjmowania Sargona, posła króla Assara, Ramzes został oświetlony najsilniejszymi posiadanymi przez ekipę filmową reflektorami, które niwelowały cienie pojawiające się na twarzy Jerzego Zelnika, występującego w roli następcy tronu. Natomiast obecności innych osób towarzyszy w tej scenie światłocień. Dzięki temu światło nadawało Ramzesowi symboliczny wymiar wynoszący go ponad egzystencję zwykłego człowieka. Podkreślało także determinację i wewnętrzną siłę następcy tronu.

Odrębnym zadaniem twórczym było oświetlenie pomieszczeń we wnętrzu pałacu faraona. Zgodnie z przyjętym przez Jerzego Kawalerowicza i scenografa Jerzego Skrzepińskiego założeniem, wszystkie rozwiązania scenograficzne musiały być zgodne z wiedzą na temat starożytnego Egiptu. W Egipcie pałace były budowane na

drewnianych stelażach z masy zrobionej z lnu i gliny. Dlatego ich konstrukcja nie przetrwała próby czasu, którą zwycięsko przeszły zbudowane z kamienia świątynie. Twórcom *Faraona* znany był tylko jeden relief przedstawiający Egipcjanke wyglądającą przez okno pałacu. Dlatego w scenografii pokazanych w filmie pomieszczeń pałacowych nie ma okien. Pojawia się natomiast światło odbijające się od ścian i drzwi, które sugeruje widzowi obecność otworów okiennych.

Jeszcze inny rodzaj światła pojawia się w korytarzach labiryntu. Ściany były oświetlane przez lampki oliwne trzymane w dłoniach przez kapłanów. Ponieważ korytarze labiryntu były wąskie i niskie przy kamerze mogły być obecne tylko dwie osoby. Reflektor imitujący światło płomienia lampki trzymał w czasie realizacji zdjęć operator Wiesław Zdort. Warto zwrócić uwagę w tej scenie na charakterystyczną fakturę ścian labiryntu. W filmie zostały odwzorowane ślady po kamieniarskich dłutach, które twórcy filmu widzieli w czasie dokumentacji na ścianach korytarzy prowadzących do egipskich grobowców.

Osobnym zadaniem realizatorskim było oświetlenie znajdującego się w labiryncie skarbcu. Silne reflektory musiały rozbłysnąć w momencie zapalenia przez kapłanów wielkich zniczy znajdujących się w skarbcu. Aby osiągnąć potrzebny w filmie efekt reflektory zostały zaopatrzone w specjalne, zasłaniające światło zasuw, których jednoczesne odsunięcie pozwoliło na rozjaśnienie całej przestrzeni skarbcu w momencie podpalenia zniczy.

Wszystkie omówione w filmie rodzaje oświetlenia współtworzyły w Faraonie wiarygodny obraz starożytnego Egiptu.